



Akcja „Burza” w Okręgu Radom-Kielce AK



Odznaka pamiątkowa akcji „Burza” w Okręgu Radom-Kielce,
fot. Muzeum AK

W Okręgu Radomsko-Kieleckim AK w 1943 r. wyróżniały się legendarne Zgrupowania Partyzanckie AK „Ponury”, dowodzone od stycznia 1944 r. przez cichociemnego por. Eugeniusza Kaszyńskiego „Nurta”. Doświadczenia zdobyte podczas walk przez oddziały Kedywu pozwoliły wiosną 1944 r. na śmiałą realizację odtworzenia Sił Zbrojnych w Kraju. Plany Komendy Okręgu Radomsko-Kieleckiego przewidywały mobilizację oddziałów AK na całym podległym jej terenie. Zadania dla jednostek były następujące: niszczenie cofających się sił niemieckich, ochrona ludności, opanowanie większych miast: Radomia, Kielc, Częstochowy i Skarżyska-Kamiennej, opanowanie i utrzymanie przepraw na Wiśle, opanowanie trzech lotnisk na terenie okręgu. Ze względu na zbliżającą się do linii Wisły Armię Czerwoną pierwotny plan musiał ulec szybkiej korekcie. Aktywność zbrojna sił okręgu w ramach akcji „Burza” rozpoczęła się 1 sierpnia 1944 r. AK włączyła się na poziomie operacyjnym w działania Sowietów, angażując się w walki i umożliwiając uchwycenie przyczółka baranowsko-sandomierskiego oraz opanowanie m.in. Staszowa, Szumska i Buska-Zdroju. Jednak Armia Czerwona wywalczyła znaczne tereny, przejęła nad nimi kontrolę i wstrzymała dalsze natarcie. Wiązało się to bezpośrednio z Powstaniem Warszawskim, które wybuchło 1 sierpnia. Wówczas Józef Stalin zdecydował o zatrzymaniu swoich wojsk na linii Wisły, tak aby nie udzielić pomocy powstańcom. Liczył, że sami wykrwawiają się w walce z Niemcami. Był to także moment, gdy do oddziałów AK na lewym brzegu Wisły zaczęły docierać dramatyczne informacje z Lubelszczyzny o rozbrajaniu akowców, aresztowaniu ich i wywożeniu w głąb Związku Sowieckiego. Spowodowało to decyzję o oderwaniu się zgrupowania 2 Pułku Piechoty Legionów AK od wojsk sowieckich na przyczółku baranowsko-sandomierskim i przebiciu się przez front na teren okupowany przez wojska niemieckie.



Płk Jan Zientarski „Ein”, fot. domena publiczna



6 kompania 2 Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej (2 PP Leg. AK), fot. J. Jakóbiec, R. Wójcikowski, *My, Armii Krajowej żołnierze*, Warszawa 1992



Żołnierze 6 kompanii 2 Pułku Piechoty Legionów AK podczas odpoczynku w trakcie marszu na Warszawę, fot. J. Jakóbiec, R. Wójcikowski, *My, Armii Krajowej żołnierze*, Warszawa 1992



Ręczny karabin maszynowy 6 kompanii 2 PP Leg. AK, fot. J. Jakóbiec, R. Wójcikowski, *My, Armii Krajowej żołnierze*, Warszawa 1992



Odznaka pamiątkowa Okręgu Radom-Kielce AK,
fot. Muzeum AK

Decyzja ta zbiegła się z rozkazem dowódcy AK z 14 sierpnia 1944 r. wydanym komendantom okręgów i obszarów, by ci, którzy byli w stanie, rozpoczęli marsz na pomoc Warszawie. W ślad za tym płk Jan Zientarski „Ein” 15 sierpnia wydał swój rozkaz o koncentracji wszystkich podległych mu oddziałów w lasach w rejonie Przysuchy. Celem był wspólny wymarsz na odsiecz Warszawie. Nowe zadanie dla Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK otrzymało kryptonim „Zemsta”. Tym samym rozkazem płk Zientarski odwołał na podległym mu terenie realizację akcji „Burza”. W lasach koło Przysuchy powstał liczący ok. 6,5 tys. żołnierzy Korpus Kielecki AK, który następnie wyruszył w kierunku Warszawy. Szybko jednak okazało się, że wszystkie drogi są zablokowane przez oddziały niemieckie. Wtedy płk Zientarski rozformował korpus, nakazując oddziałom powrót do miejsc mobilizacji i prowadzenie tam dalszych działań w ramach akcji „Burza”. Po powrocie jednostki AK stoczyły walki m.in. w Zaborowicach, Mniowie, Radkowie, Dziebałtowie, Radoszycach, pod Miedzierzą, Trawnnikami, Szewcami, Zakrzowem. Po kapitulacji Powstania Warszawskiego, wobec zatrzymania frontu na Wiśle, rozkazami z 8 i 12 października 1944 r. płk Zientarski zdemobilizował dywizje i pułki, pozostawiając oddziały w formie szkieletowej. W działaniach wzięło udział ok. 10 tys. żołnierzy AK.

MUZEUM AK - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA I WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO